

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 października 2018 r., wydanym w sprawie z powództwa M. G. przeciwko A. A., (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.-D., (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G., (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce komandytowej w S. P. i (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. o zwolnienie zajętych przedmiotów od egzekucji, Sąd Rejonowy w Kutnie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda tytułem zwrotu kosztów procesu: na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.-D. kwoty po 3.600,00 zł, na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 3.617,00 zł, a na rzecz (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 17,00 zł.

Sąd I instancji ustalił, że przedmiotem działalności (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. jest m.in. sprzedaż hurtowa kwiatów, roślin i nawozów, a jej współnikami są: G. K. (1), M. K. (1) i M. Ż. (1). Prezesem zarządu spółki do dnia 29 stycznia 2015 r. był G. K. (1), a od tego dnia do KRS została wpisana jako osoba pełniąca tę funkcję jego córka M. Ż. (1). Spółka miała punkty sprzedaży nawozów i środków ochrony roślin w Ż. i w G., a osiągnięte z jej działalności dochody stanowiły źródło utrzymania rodziny K.. Działalnością spółki kierował G. K. (1), spółka posiadała zobowiązania, zatrudniała pracowników, księgową, w firmie był program księgowy, była prowadzona pełna księgowość. Później w rodzinie K. pojawiły się nieporozumienia, a G. K. (1), wspierany przez księgową, otworzył obok siedziby spółki własny punkt ze środkami ochrony roślin, następnie działalność ta została przejęta przez księgową. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. skierowała przeciwko księgowej oraz G. K. (1) pozew o zapłatę kwoty ok. 1 mln zł. W listopadzie 2014 r. prezesem zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. została córka G. M. K.-Ż., przy przekazywaniu dokumentów dotyczących spółki brali udział adwokaci, księgową, G. K. (1), M. Ż. (1). Wśród przekazanych środków trwałych były m. in. samochód marki J. (...) oraz samochód marki V. (...). Punkt sprzedaży w G. został zlikwidowany, w listopadzie 2014 r. rozwiązano z pracownikami umowy o pracę. Sklep prowadzony w Ż. praktycznie nie funkcjonował, towar był sprzedawany w handlu obwoźnym lub w innym miejscu. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. praktycznie przestała prowadzić działalność i generować dochód, w dokumentacji finansowej panował bałagan, część dokumentacji została usunięta, spółka nie złożyła sprawozdania za 2014 r.

Na skutek pozwu wniesionego w dniu 8 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy nakazem zapłaty wydanym dnia 27 stycznia 2015 r. w postępowaniu nakazowym w sprawie I Nc 1/15 nakazał pozwanym: (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż., G. K. (1), Ł. Ż. (1), M. Ż. (1) i M. K. (1), aby zapłacili solidarnie na rzecz Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. z weksla kwotę 462.514,14 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 12.999,00 zł tytułem kosztów procesu. W toku postępowania zabezpieczającego prowadzonego na podstawie tego nakazu Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kutnie D. F. w dniu 24 lutego 2015 r. dokonał w sprawie Km 86/15 zajęcia samochodu marki J. (...). Zajęcia dokonano bez obecności dłużnika. Protokół zajęcia ruchomości został doręczony dłużnikowi w dniu 9 marca 2015 r., a ponadto pismem z dnia 24 lutego 2015 r. skierowano do niego zawiadomienie o zajęciu ruchomości wraz z wezwaniem do niezwłocznego zgłoszenia komornikowi praw osób trzecich, którym przysługuje prawo żądania zwolnienia zajętych ruchomości od egzekucji. Korespondencja wróciła do kancelarii komornika jako dwukrotnie awizowana i niepodjęta w terminie. Następnie w toku tego samego postępowania komornik w dniu 10 marca 2015 r. dokonał zajęcia samochodu marki V. (...), także bez obecności dłużnika. Protokół zajęcia ruchomości został doręczony dłużnikowi poprzez awizo. Pismem z dnia 10 marca 2015 r. skierowano do dłużnika zawiadomienie o zajęciu ruchomości wraz z wezwaniem do niezwłocznego zgłoszenia komornikowi praw osób trzecich, którym przysługuje prawo żądania zwolnienia zajętych ruchomości od egzekucji. W dniu 23 lutego 2015 r. G. K. (1) złożył komornikowi oświadczenie, że pojazd marki J. (...) jest w posiadaniu córki M. Ż. (1), a pojazd marki V. został jej przekazany protokołem z dnia 18 listopada 2014 r.

Sąd meriti ustalił, że M. G. był klientem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż., kupował środki ochrony roślin w sklepie w Ż.. Spółka zawarła z powodem umowę sprzedaży samochodu osobowego marki J. (...), rok produkcji 2008, nr VIN (...), nr rejestracyjny (...), za kwotę 15.375,00 zł, płatną gotówką. Na potwierdzenie transakcji została

ręcznie wystawiona w imieniu spółki faktura VAT nr (...) opatrzona datą 11 lutego 2015 r. oraz druk wpłaty KP nr 4/02/2015. Zbycie pojazdu zostało odnotowane w ewidencji środków trwałych spółki za rok 2015, wpisy w ewidencji były dokonywane odrębnie. Spółka samochód ten nabyła w 2011 roku za kwotę 60.000,00 zł + 13.800,00 zł podatku VAT. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. zawarła z M. G. umowę sprzedaży samochodu ciężarowego marki V. (...), rok produkcji 2003, nr VIN (...), nr rejestracyjny (...), za kwotę 2.952,00 zł [2.400,00 zł + 552,00 zł podatku VAT], płatną gotówką. Na potwierdzenie transakcji została ręcznie wystawiona w imieniu spółki faktura VAT nr (...) opatrzona datą 1 września 2015 r. oraz druk wpłaty KP nr 10/09/2015. Zbycie pojazdu zostało odnotowane w ewidencji środków trwałych spółki za rok 2015, wpisy w ewidencji były dokonywane odrębnie. Spółka samochód ten nabyła w 2011 roku za kwotę 20.000,00 zł + 4.600,00 zł podatku VAT. W dniu 15 kwietnia 2015 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. nadała do Urzędu Skarbowego w K. deklarację VAT-7 za luty 2015 bez podpisu osoby uprawnionej, wypełnioną komputerowo, a jako datę wypełnienia deklaracji wskazano 25 marca 2015 r. Ponownie deklaracja ta została złożona w dniu 7 września 2015 r., wypełniona odrębnie i podpisana. Zapisy poczynione w złożonych deklaracjach różnią się.

W postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym na wniosek wierzyciela A. A. w sprawie Km 2232/15 (obecnie Km 167/16) Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kutnie A. M. dokonała zajęcia przedmiotowych pojazdów w dniu 5 października 2015 r. Korespondencja z zawiadomieniem dłużnika o zajęciu ruchomości powróciła do kancelarii komornika jako dwukrotnie awizowana i niepodjęta, a następnie sprawa została przekazana Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Kutnie D. F. do sprawy Km 167/16. Na wniosek wierzyciela (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.-D. z dnia 2 lutego 2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kutnie D. F. wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż.. Protokołem z dnia 11 lutego 2016 r. komornik na podstawie art. 851 k.p.c. dokonał nowego zajęcia przedmiotowych pojazdów przez zaznaczenie w protokole zajęcia, wskazał, że ruchomości te pozostają pod dozorem dłużnika, a dłużnik powinien wskazać te rzeczy, do których osobom trzecim przysługuje prawo żądania zwolnienia ich od egzekucji ze wskazaniem adresów tych osób. Korespondencja skierowana do prezesa zarządu spółki – M. Ż. (1) wróciła jako awizowana i niepodjęta w terminie. Na wniosek wierzyciela (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kutnie D. F. protokołem z dnia 11 stycznia 2016 r., na podstawie art. 851 k.p.c., dokonał nowego zajęcia ruchomości przez zaznaczenie w protokole. Na wniosek wierzyciela A. A. w postępowaniu egzekucyjnym w sprawie Km 167/16 protokołem z dnia 25 lutego 2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kutnie D. F., na podstawie art. 851 k.p.c., dokonał nowego zajęcia ruchomości przez zaznaczenie w protokole, wskazał, że pozostają one pod dozorem dłużnika, a dłużnik powinien wskazać te rzeczy, do których osobom trzecim przysługuje prawo żądania zwolnienia ich od egzekucji ze wskazaniem adresów tych osób. Korespondencja skierowana do prezesa zarządu spółki – M. Ż. (1) powróciła jako awizowana i niepodjęta w terminie. W Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców według stanu na dzień 17 maja 2016 r. jako właściciel pojazdów marki V. (...), nr rej. (...) oraz J. (...), nr rej. (...) figurowała (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż., także zgodnie z informacją z Urzędu Skarbowego w K. z dnia 20 czerwca 2016 r., skierowaną do komornika, pojazdy marki J. (...) i V. (...) stanowiły własność spółki.

W dniu 18 października 2016 r. miała miejsce licytacja przedmiotowych pojazdów, która okazała się bezskuteczna z powodu braku zajętych rzeczy i nieobecności dłużnika. W tym samym dniu, około godz. 11.30, do kancelarii Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kutnie D. F. zgłosił się M. G., twierdząc, że dowiedział się o licytacji przedmiotowych samochodów, które – zgodnie z jego oświadczeniem – stanowią jego własność i okazując faktury zakupu oraz dowody wpłat KP. Powód nie dokonał przerejestrowania pojazdów, odmówił również wskazania miejsca ich parkowania, podając, że zakupił je jako uszkodzone i są w naprawie. W dniu 24 października 2016 r. samochód marki J. (...) zarejestrowano pod numerem (...) 81XG, a następnie został ubezpieczony przez M. G. w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC na okres od dnia 21 października 2016 r. do dnia 20 października 2017 r. Pojazd marki V. (...) nr rej. (...) nie został przerejestrowany. Pismem z dnia 27 października 2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kutnie D. F. skierował do M. G. zawiadomienie o zajętych ruchomościach, które doręczono mu w dniu 3 listopada 2016 r. Pismami z tego samego dnia powód wystąpił do wierzycieli z wnioskiem o wyłączenie wskazanych pojazdów spod egzekucji. W odpowiedzi (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa w S. P. i (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. skierowały do komornika wnioski o wyłączenie

spod egzekucji pojazdu marki J. (...), nr rej. (...). Postanowieniem z dnia 16 listopada 2016 r. komornik w sprawie Km 168/16, zgodnie z wnioskiem wierzyciela (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w S. P. umorzył postępowanie egzekucyjne z ruchomości dłużnika w postaci pojazdu J. (...), rok produkcji 2008, nr rej. (...) (poprzednio: (...) 49XE) postanowienie tej samej treści wydano w dniu 16 listopada 2016 r. w sprawie Km 238/16 z wniosku wierzyciela (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. oraz w dniu 24 listopada 2016 r. w sprawie Km 238/16 z wniosku wierzyciela PlantiCo- (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W sprawie egzekucyjnej Km 200/16 wierzyciel PlantiCo- (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zwolnił oba pojazdy spod egzekucji, a w sprawie Km 135/16 wierzyciel (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G.-D. poinformował o złożeniu doniesienia do prokuratury o popełnieniu przestępstwa z art. 300 k.k. poprzez zabicie pojazdów na rzecz M. G.. Egzekucja w postępowaniach prowadzonych przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. okazała się bezskuteczna, nie ujawniono żadnego innego majątku ruchomego spółki, nie ma ona też wierzycieli ani środków pieniężnych na zajętych rachunkach bankowych. Zajęte pojazdy stanowiły jedyne składniki majątku spółki, z których mogli zaspokoić się wierzyciele.

Sąd Rejonowy podkreślił, że obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa na stronach procesu (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) obciąża tę stronę, która z nich wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Zaznaczył, że powód winien udowodnić fakty stanowiące podstawę jego powództwa tj. nabycie prawa własności spornych pojazdów, a pozwany, jeżeli faktów tych nie przyznaje, ma obowiązek wykazania okoliczności niweczących prawo powoda. W ocenie Sądu M. G. nie udało się udowodnić nabycia przedmiotowych pojazdów. Strona pozwana zaprzeczyła prawdziwości złożonych przez niego dokumentów prywatnych i zakwestionowała widniejące tam daty. Sąd podniósł, że powód w takiej sytuacji był zobowiązany do udowodnienia prawdziwości twierdzeń zawartych w dokumentach, czego nie uczynił. Sąd zauważył również, że dokumenty te zostały przedstawione jedynie w kopiach, bo M. G. na potwierdzenie swojego prawa własności złożył do akt jedynie kserokopie dwóch faktur i dwóch dowodów wpłaty KP oraz polisę ubezpieczeniową obejmującą okres ochrony od dnia 21 października 2016 r., a więc już po terminie licytacji pojazdów. W ocenie Sądu powód nie udowodnił prawdziwości twierdzeń zawartych w tych dokumentach, które wprawdzie potwierdzone zostały dowodem z jego przesłuchania oraz zeznaniami świadków M. K.-Ż. i Ł. Ż., jednak wykazanie przedmiotowych faktów leżało w interesie wszystkich tych osób, także w kontekście prowadzonych postępowań karnych czy egzekucyjnych. Sąd podkreślił brak obiektywnych dowodów co do rzeczywistej daty zawarcia umów, faktycznego stanu pojazdów z chwili ich nabycia czy działań podejmowanych wobec nich przez powoda po ich nabyciu. M. G. nie wykazał, że dysponował odpowiednią do transportu auta lawetą, a w razie konieczności jej najmu powinien dysponować dokumentami potwierdzającymi ten fakt. Sąd podał w wątpliwość twierdzenia powoda, że naprawił samochód marki J. (...) we własnym zakresie, a części do auta kupował przez internet czy na giełdzie, zwracając uwagę, że nie posiada on jednak żadnych rachunków ani historii z portalu Allegro świadczących, że dokonywał tych zakupów. Podkreślono, iż M. G. nie wykazał, że dysponował środkami na zakup aut i ich naprawę, że faktycznie ponosił wydatki na zakup części oraz że dokonał naprawy auta. Fakt zapłaty za dany samochód i daty zawarcia umów znajdują potwierdzenie jedynie w oświadczeniach samych stron umowy i wystawionych przez nie dokumentach. Deklaracja VAT dotycząca sprzedaży samochodu marki J. (...) została wypełniona dopiero w dniu 25 marca 2015 r., a nadana 15 kwietnia 2015 r., natomiast zajęcie pojazdu miało miejsce dnia 24 lutego 2015 r., zaś doręczenie spółce zawiadomienia o zajęciu w dniu 9 marca 2015 r. W ocenie Sądu stwierdzenie świadka M. K.-Ż., że spółka nie wiedziała o dokonanej sprzedaży, pozostaje w sprzeczności z dowodem doręczenia spółce tego zawiadomienia.

Sąd I instancji zwrócił też uwagę, że powód twierdził, iż był klientem sklepu spółki, nie znał G. K. (1) czy męża M. Ż. (1), a z kolei świadek G. K. zeznał, że zna powoda tylko z widzenia, jednak poznał go dwadzieścia parę lat temu i wie, że mieszka w Ż., wobec czego nie sposób uznać, że osoby te były dla siebie zupełnie obce. Zdaniem Sądu, M. G. jako nabywca środków ochrony roślin powinien był zauważyć, że w podwórzu przy ul. (...) w Ż. w 2014 roku funkcjonował konkurencyjny sklep również oferujący w sprzedaży środki ochrony roślin. Sąd nie dał też wiary wyjaśnieniom powoda, z których wynikało, że nie miał on wiedzy o zajęciu komorniczym zakupionych pojazdów, skoro z zeznań świadka G. K. wynika, że M. G. był klientem spółki i nabywał od niej towary, co potwierdził także powód. Wątpliwości budzą również twierdzenia, że w transakcjach sprzedaży brał udział G. K. (1). Na rozprawie w dniu 18

maja 2018 r. G. K. (1) zeznał, że nie uczestniczył w tych czynnościach ani nie wystawiał faktur VAT, natomiast fakt wystawienia tych dokumentów potwierdził świadek Ł. Ż., wskazując, że czynności tych dokonał na polecenie żony. G. K. (1) nie był wówczas prezesem spółki ani nie miał umocowania do działania w jej imieniu. W tej sytuacji powód oświadczył, że faktury wystawił jednak Ł. Ż. (1), usprawiedliwiając swoje dotychczasowe odmienne przekonanie tym, że myślał, iż jest to G. K. (1), bo nie znał osób pracujących w spółce, co jednak Sądowi wydało się wątpliwe, biorąc pod uwagę fakt, że powód był klientem spółki, a świadek G. K. zeznał, że poznał go przed dwudziestu paru laty.

Sąd nie dał wiary również zeznaniom świadka M. K.-Ż., która wskazała, że G. K. (1) utrudniał jej przejęcie spółki, nie przekazując wszystkich dokumentów księgowych, gdyż co innego wynika z przedłożonego na rozprawie dokumentu w postaci „Protokołu przesłuchania G. K. (1)” przeprowadzonego przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w K. oraz z protokołu przekazania dokumentacji księgowej wraz z oświadczeniem podpisanym przez M. Ż. (1), potwierdzającym, że otrzymała pełną papierową dokumentację księgową i pliki z dokumentacją w formie elektronicznej oraz przejęła komputery z działającym oprogramowaniem. Podkreślono, że złożone do akt kserokopie dokumentów wskazują, iż w dniu 30 stycznia 2017 r. Urząd Skarbowy w K. skierował do Sądu Rejonowego w Kutnie akt oskarżenia M. Ż. (1) o to, że pełniąc funkcję prezesa zarządu w spółce (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, nie złożyła w terminie sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności spółki za rok 2014. Zdaniem Sądu, fakt wydania przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w dniu 27 stycznia 2015 r. nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym w zestawieniu z zeznaniami świadków Ł. Ż. i M. K.-Ż., że na początku 2015 r. spółka nie miała środków na pokrycie należności za usługi księgowe oraz prawne i na ten cel miały zostać przeznaczone pieniądze ze sprzedaży aut, wskazuje, iż w chwili zawierania umów zbycia aut osoby uprawnione do działania w imieniu spółki wiedziały o wymagalnym zobowiązaniu spółki stwierdzonym tym nakazem – co nakazuje uznać dowód z przesłuchania powoda oraz zeznania świadków za wiarygodne jedynie w ograniczonym zakresie. Zdaniem Sądu meriti, kluczowych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń odnośnie faktu nabycia spornych aut przez powoda nie sposób poczynić wyłącznie na podstawie przedłożonych kopii faktur, niebędących w istocie dowodem zawarcia umowy sprzedaży, a jedynie dokumentami księgowymi, których obowiązek wystawienia płynie z przepisów o charakterze publicznoprawnym. Faktura VAT jest jedynie dokumentem rozliczeniowym, wystawionym w następstwie zawartej umowy i dlatego nie może stanowić dostatecznego dowodu jej treści, nie ma waloru dokumentu urzędowego i nie jest objęta domniemaniem prawdziwości. Ze względu na art. 217 k.p.c. i art. 227 k.p.c. oddalono wnioski o udzielenie terminu na złożenie dalszych wniosków dowodowych, gdyż prowadziłoby to jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Sąd Rejonowy podniósł, że podstawę prawną roszczeń powoda stanowił art. 841 k.p.c., zgodnie z którym osoba trzecia może w drodze powództwa żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, jeżeli skierowanie do niego egzekucji narusza jej prawa, przy czym pozew musi zostać wniesiony w terminie miesiąca od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa, chyba że inny termin jest przewidziany w przepisach odrębnych. Powodowi przysługiwał status osoby trzeciej w rozumieniu przywołanego przepisu, więc posiadał legitymację czynną do wniesienia przewidzianego tam roszczenia, a podmiotami legitymowanymi biernie byli wskazani w pozwie wierzyciele. Sąd wywiódł następnie, że M. G. zachował miesięczny termin do wytoczenia powództwa, gdyż uzyskał informację telefoniczną o zajęciu pojazdów w dniu 18 października 2016 r., natomiast pozew wniesiono w dniu 17 listopada 2016 r., przy czym brak dowodów wskazujących na to, że dowiedział się o zajęciu pojazdów w dacie wcześniejszej. Stwierdzono dalej, że dokonanie zajęcia następuje przez wpisanie ruchomości do protokołu zajęcia, zgodnie z przepisem art. 847 § 1 k.p.c., co ma znaczenie konstytutywne, przy czym zgodnie z art. 854 k.p.c. na każdej zajętej ruchomości komornik obowiązany umieścić znak ujawniający na zewnątrz jej zajęcie, co z kolei ma znaczenie deklaratywne, a brak takiego znaku nie powoduje nieważności zajęcia. Zajęcie samochodu marki J. (...) miało miejsce w dniu 24 lutego 2015 r., zaś zajęcie samochodu marki V. (...) w dniu 1 września 2015 r.

Sąd podkreślił, że występując z powództwem, powód powinien był wykazać, że stał się właścicielem zajętych samochodów, jednak niektórzy pozwani zakwestionowali przedstawione przez niego umowy sprzedaży, podnosząc zarzut ich pozorności. Zgodnie z art. 83 § 1 k.c., oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów jest nieważne. Pozorność wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych i jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu wprowadzenie w błąd osób trzecich. Stwierdzono, że w ustalonych okolicznościach

należało przyjąć, że dłużnik (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. i powód zawarli umowy zbycia pojazdów, co miały potwierdzać wystawione faktury VAT i ujęcie transakcji przez spółkę w dokumentacjach księgowych, jednak w rzeczywistości nie doszło do przeniesienia własności ruchomości, a wszelkie czynności były podejmowane w celu udaremnienia postępowania egzekucyjnego poprzez fikcyjne wyzbycie się majątku dłużnika w związku z obciążającym spółkę i jej wspólników zadłużeniem znacznych rozmiarów. Sąd wskazał na bezzasadność powództwa w zakresie pojazdu marki V. (...), gdyż M. G. nabył go w dniu 1 września 2015 r., a komornik dokonał zajęcia w dniu 10 marca 2015 r., zgodnie z przepisami dotyczącymi egzekucji, w czasie, gdy właścicielem była spółka będąca egzekwowanym dłużnikiem Fakt późniejszego zbycia samochodu powodowi nie ma znaczenia dla zasadności prowadzenia z niego egzekucji, ponieważ stosownie do art. 848 k.p.c., zajęcie ma ten skutek, że rozporządzenie ruchomością dokonane po zajęciu nie ma wpływu na dalszy bieg postępowania, a postępowanie egzekucyjne z zajętej ruchomości może być prowadzone również przeciwko nabywcy, przy czym unormowanie to nie narusza przepisów o ochronie nabywcy w dobrej wierze. W tym kontekście znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mogło mieć ewentualne ustalenie, czy M. G., nabywając sporny pojazd, pozostawał w dobrej wierze, ustawodawca bowiem wprowadził regulację, która chroni nabywcę ruchomości w dobrej wierze – art. 169 k.c., który stanowi, że jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, to nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba że działa w złej wierze.

Sąd I instancji odmówił wiary twierdzeniu M. G., że nie miał on świadomości, iż nabywane samochody zostały zajęte w postępowaniu egzekucyjnym, jak również podał w wątpliwość nabycie pojazdu marki J. (...) w dniu 11 lutego 2015 r. Zwrócił uwagę, że poprzedni prezes zarządu spółki G. K. (1) oświadczył w dniu 23 lutego 2015 r. (już po rzekomym zakupie pojazdu marki J. (...) przez powoda), że pojazd ten jest w posiadaniu jego córki, a samochód marki V. (...) miał zostać jej przekazany protokołem z dnia 18 listopada 2014 r., zaś wątpliwe jest, by G. K. (1) w tak krótkim okresie po transakcji nie wskazał powoda jako nabywcy auta J. (...). M. Ż. (1) w oświadczeniu z dnia 12 kwietnia 2016 r. wskazywała, że pojazdy zostały przez nią zbyte, ale mimo wezwań komornika nie przedstawiła żadnych dokumentów. Podniesiono też, że dłużna spółka nie odbierała kierowanej do niej korespondencji, nie udostępniła posesji pod adresem G. 70a ani pod adresem siedziby spółki, a M. G. odmówił wskazania miejsca zaparkowania pojazdów, twierdząc, że zakupił je uszkodzone i są w naprawie, natomiast w dniu 10 listopada 2016 r. oświadczył, że samochód J. (...) został użyty osobie trzeciej, nie wskazując jednak pełnych danych tej osoby. Ponadto powód przerejestrował pojazd marki J. (...) dopiero po uzyskaniu informacji o licytacji obu pojazdów, co w przekonaniu Sądu świadczyło o pozostawieniu rzeczy we władaniu i we własności dłużnika, gdyż nie ma racjonalnego powodu, dla którego powód nie mógłby zgłosić nabycia pojazdów właściwemu organowi administracji niezwłocznie pod zawarciem umów sprzedaży. Art. 78 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1990 ze zm.) przewiduje obowiązek przerejestrowania pojazdu na nowego właściciela w terminie 30 dni od daty zakupu, a w interesie zbywcy leży zarówno zgłoszenie faktu zbycia pojazdu w Urzędzie Miasta Wydziale Komunikacji, jak i ubezpieczycielowi, z którym zawarł umowę ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów mechanicznych, aby np. uniknąć konieczności płacenia kary za wykroczenia dokonane przez innego właściciela. Wątpliwości Sądu budził fakt, że powód, nabywając pojazd za kwotę 15.375,00 zł, nie korzystał z niego przez okres ponad 1,5 roku, co może świadczyć o tym, że i on, i dłużnik, celowo zwlekali z dokonaniem tych czynności, licząc na to, iż samochody te nie zostaną zajęte w ramach egzekucji, same zaś umowy przeniesienia własności pojazdów miały na celu wyłącznie uniemożliwienie egzekucji. W rezultacie przyjęto, że okoliczności faktyczne sprawy nie dają uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że powód, nabywając sporne pojazdy, pozostawał w dobrej wierze, wskazują natomiast, że zawarte umowy ich sprzedaży miały charakter pozorny, co powoduje oddalenie powództwa w związku z przyjęciem, iż nie zaistniała podstawa do zwolnienia pojazdów spod egzekucji, gdyż w chwili zajęcia stanowiły one własność dłużnika. O kosztach procesu orzeczono zgodnie z wynikającą z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania przez Sądami obu instancji według norm przepisanych, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną i dowolną ocenę materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia, polegającą na wyprowadzeniu sprzecznych z tym materiałem i nielogicznych wniosków z dokonanej oceny, w szczególności nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd I instancji, że sprzedaż samochodów marki J. (...) i V. była czynnością pozorną, mimo tego, że (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. w dacie zawierania umów sprzedaży nie groziła niewypłacalność i mimo wykazania, że spółka w tym czasie potrzebowała zwiększonych środków na zapewnienie obsługi księgowo-prawnej, mimo spójnych zeznań świadków i wyjaśnień powoda co do okoliczności zawarcia umów i mimo braku okoliczności, które ewentualnie mogłyby wzbudzić uzasadnione obawy przed zakupem pojazdów ze strony powoda, który przed zawarciem umów sprawdzał, czy samochody nie są zajęte lub obciążone prawami osób trzecich;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną i dowolną ocenę materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia, polegającą na wyprowadzeniu sprzecznych z tym materiałem i nielogicznych wniosków z dokonanej oceny, w szczególności na tym, że Sąd I instancji w sposób nieuzasadniony przyjął – mimo wykazania, iż w dacie zakupu pojazdów w (...) nie było informacji o prowadzonych egzekucjach i dokonujący sprawdzenia powód nie mógł na tej drodze uzyskać informacji o zajęciu – że powód działał w złej wierze, o czym w ocenie Sądu miał decydować wyłącznie fakt, iż pochodził z Ż. i znał G. K. (1) (co nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym), a zatem należy domniemywać, że z pewnością wiedział o postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym wobec spółki i o zajęciu pojazdów;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i zaniechanie uwzględnienia sytuacji, w jakiej znajdowała się (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. w dacie sprzedaży pojazdów, w szczególności nieuwzględnienie faktu, że spółka potrzebowała gotówki na bieżącą działalność i z obiektywnych i uzasadnionych przyczyn chciała się wyzbyć mienia ruchomego, tym bardziej, że jeden z pojazdów był niesprawny, a drugi mocno wyeksploatowany;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i pominięcie istotnego w sprawie dowodu, tj. złożonego do akt sprawy pisma z Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w K. wraz z dokumentami służącymi do rejestracji pojazdów, stwierdzającego, że wpisy do (...) dotyczące zajęcia obu samochodów zostały ujawnione dopiero w dniu 7 października 2015 r. na podstawie wniosku komornika złożonego w dniu poprzednim, a ponadto pominięcie odpisu nakazu zapłaty, jaki uzyskała spółka na kwotę niemalże miliona złotych z tytułu należności przysługujących jej od dnia 18 listopada 2014 r. w sytuacji, gdy nakaz ten potwierdza, że spółka miała należności przewyższające jej zobowiązania, więc nie musiała podejmować jakichkolwiek działań udaremniających egzekucję;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, że na skutek zawiadomienia o dokonanym w dniu 24 lutego 2015 r. zajęciu samochodu marki J. (...) spółka – po doręczeniu tego zawiadomienia w dniu 9 marca 2015 r. – wiedziała o obciążeniu samochodu, gdy tymczasem zawiadomienie zostało doręczone w trybie podwójnego awiza i choć awizacja wywołuje określone skutki prawne, to jednak nie potwierdza, iż przedstawiciele spółki otrzymali informację o zajęciu;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną i dowolną ocenę materiału dowodowego bez jego wszechstronnego rozważenia, polegającą na wyprowadzeniu sprzecznych z tym materiałem i nielogicznych wniosków z dokonanej oceny, w szczególności na przyjęciu przez Sąd I instancji w sposób nieuprawniony, że spółka, sprzedając pojazdy, działała w złej wierze, chcąc udaremnąć egzekucję, a powód – w związku z tym, że wcześniej był klientem spółki i pochodził z Ż. – musiał wiedzieć o jej problemach i nabywając samochody, również działał w złej wierze;
- art. 930 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie faktu, że doszło do rozporządzenia pojazdem marki J. (...) jeszcze przed dokonaniem jego zajęcia przez komornika, a nawet przed wszczęciem egzekucji, a w konsekwencji odmowę zwolnienia tego samochodu od egzekucji;

Ponadto skarżący domagał się dopuszczenia dowodów z dokumentów dołączonych do apelacji w postaci:

- poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii wyroku Sądu Rejonowego w Kutnie na okoliczność uniewinnienia M. Ż. (2) od zarzutu sformułowanego na podstawie art. 300 k.k. i dotyczącego sprzedaży pojazdów powodowi, co wskazuje na niepodejmowanie przez nią jakichkolwiek działań zmierzających do udaremnienia czy utrudnienia egzekucji;
- niepoświadczonej za zgodność kserokopii deklaracji VAT-7 złożonej przez spółkę w dniu 7 września 2015 r. do Urzędu Skarbowego w K. – na okoliczność wykazania, że obie deklaracje złożone przez spółkę do Urzędu Skarbowego, które dotyczyły miesiąca lutego 2015 r., wykazują kwotę uzyskaną ze sprzedaży pojazdu marki J. (...),

jak również wnioskował o zobowiązanie Urzędu Skarbowego w K. do przedłożenia oryginału deklaracji VAT-7 złożonej przez spółkę w dniu 7 września 2015 r. wraz z oświadczeniem o czynnym żalu celem wykazania, że podatek VAT od sprzedaży pojazdu marki J. (...) został naliczony.

W odpowiedziach na apelację pozwani (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G.-D. i A. A. wnosili o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego, a A. A. domagał się ponadto:

- oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji;
- wystąpienia przez Sąd do Wydziału P.-Administracyjnego K. Diecezji (...) z wnioskiem o udzielenie informacji, kto – według wpisów w księgach parafialnych – jest ojcem chrzestnym M. Ż. (1) oraz dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z nadesłanego dokumentu na okoliczność tego, że powód jest ojcem chrzestnym M. Ż. (1), co przeczy zeznaniom świadków i wyjaśnieniom powoda złożonym w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz tezie o niewiedzy i dobrej wierze powoda;
- dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka A. L. pozostającej w nieformalnym związku partnerskim z G. K. (1) na okoliczność bliskich relacji pomiędzy G. K. (1), jego córką, zięciem i byłą żoną a powodem oraz faktu, że powód jest ojcem chrzestnym M. Ż. (1) i znał sytuację majątkową spółki i sytuację rodzinną rodziny K. w momencie nabywania przedmiotowych pojazdów.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił następujące okoliczności faktyczne:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. złożyła deklarację VAT-7 za miesiąc sierpień 2015 r. w dniu 29 września 2019 r., za wcześniejsze miesiące roku 2015 złożyła deklaracje VAT-7 jeszcze przed tą datą, natomiast za miesiąc wrzesień 2015 r. złożyła deklarację VAT-7 w dniu 24 listopada 2015 r. (informacja Naczelnika Urzędu Skarbowego w K., k. 219).

W dniu 6 października 2015 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kutnie A. M. – po dokonaniu zajęcia samochodów J. (...) i V. w sprawie egzekucyjnej Km 2232/15 toczącej się przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ż. – złożyła wniosek do Starostwa Powiatowego w K. o umieszczenie w kartotekach obu pojazdów zastrzeżenia, że zostały one zajęte w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym w tej sprawie. Żądane wzmianki zostały załączone do akt w dniu 7 października 2015 r. (wnioski, k. 42 i 43 załączonych akt egzekucyjnych Km 2232/15 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kutnie A. M. połączonych z aktami egzekucyjnymi Km 167/16 Komornika Rejonowego przy Sądzie Rejonowym w Kutnie D. F.; pismo ze Starostwa Powiatowego w K., k. 45 załączonych akt egzekucyjnych Km 2232/15 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kutnie A. M. połączonych z aktami egzekucyjnymi Km 167/16 Komornika Rejonowego przy Sądzie Rejonowym w Kutnie D. F.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu jako bezzasadna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu apelacyjnego dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu, że władze spółki (...) dowiedziały się w dniu 9 marca 2015 r. o zajęciu przez komornika

samochodu J. (...), chociaż zawiadomienie doręczone zostało w drodze podwójnego awiza, co wykluczało możliwość zapoznania się z zawartością przesyłki, stwierdzić należy, że opiera się on na błędnym założeniu pozostającym w sprzeczności z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Skarżący wydaje się wywodzić z faktu – ustalonego przez Sąd w oparciu o powołany dowód w postaci awizowanej przesyłki z k. 40 odwrót załączonych akt sprawy egzekucyjnej Km 86/15 – iż przeznaczone dla spółki zawiadomienie o zajęciu zostało uznane za doręczone w trybie art. 139 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. wnioszek, że w materiale dowodowym brak innych dowodów pozwalających przyjąć, że władze spółki wiedzę o zajęciu jednak posiadały. Tymczasem dowody takie istnieją, a co więcej, Sąd Rejonowy wprost odwołuje się do nich na wskazywanej przez apelującego k. 10 uzasadnienia, jak również podczas czynienia ustaleń faktycznych, gdzie wprost wywiedziono, że w dniu 9 marca 2015 r. doręczono dłużnikowi protokół zajęcia ruchomości dotyczący przedmiotowego pojazdu (bez zaznaczenia, że nastąpiło to w trybie awizacji). Sąd powołuje tam dowód doręczenia z k. 39 odwrót akt egzekucyjnych Km 86/15 i na tenże dokument wskazuje w dalszych wywodach. W istocie – we wskazanym miejscu można odnaleźć potwierdzenie odbioru przyporządkowane do protokołu zajęcia, z którego wynika, że przesyłka wysłana na adres: Ż., ul. (...), została odebrana, co poświadczono podpisem, datą i pieczęcią spółki. Jasne więc jest, że w dniu 9 marca 2015 r., po otrzymaniu protokołu zajęcia, dłużnik dowiedział się o dokonanej w dniu 24 lutego 2015 r. czynności egzekucyjnej, a tym samym ustalenia faktyczne Sądu w tej kwestii są prawidłowe, natomiast przedmiotowy zarzut – bezzasadny.

Znaczna część pozostałych zarzutów apelacyjnych kwestionuje inne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, wywodząc, że nieprawidłowości w tym zakresie są konsekwencją naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i dokonania sprzecznej z zawartymi w tym przepisie dyrektywami oceny dowodów, jednak argumentacja zawarta w środku odwoławczym nie odnosi się w zasadzie do zagadnienia fundamentalnego dla rozstrzygnięcia sprawy, a mianowicie do tego, czy zgromadzony materiał dowodowy dawał wystarczające podstawy do ustalenia, w jakich datach zawarte były umowy sprzedaży obu samochodów. Przypomnieć należy, że Sąd meriti wywiódł, że ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywa na powodzie, gdyż to on z nich wywodzi skutki prawne, w szczególności w kontekście treści art. 848 k.p.c., skoro dla zwolnienia rzeczy od egzekucji nie bez znaczenia jest to, czy nastąpiło to przed jej zajęciem czy po zajęciu, jak również przed czy po uzyskaniu przez strony umowy sprzedaży wiadomości o podjętych wobec rzeczy czynnościach egzekucyjnych. W apelacji zawarto wręcz twierdzenie, że Sąd „(...) w żaden sposób w uzasadnieniu nie zakwestionował daty zawarcia umów tj. 11 lutego 2015 sprzedaż j. (...) i 1 wrzesień 2015 sprzedaż v. (...)” i w rezultacie przy formułowaniu konstrukcji zarzutów autor apelacji traktuje te fakty jako ustalone i niekwestionowane, opierając na nich dalszą argumentację. Budzi to uzasadnione zdziwienie, zważywszy, że Sąd Rejonowy zajmował się tą kwestią w dość obszernym wywodzie, gdzie wywiódł w pierwszej kolejności, iż przedłożone dokumenty prywatne w postaci faktur i dowodów wpłaty KP, złożone w niepoświadczonych za zgodność kserokopiach, nie mogą być, w razie konieczności wykazania spornych faktów, dowodami zgodności stwierdzonych nimi okoliczności z rzeczywistym stanem rzeczy – co wynika z treści art. 245 k.p.c. – a tym samym w razie ich zakwestionowania fakty te powinny zostać udowodnione za pomocą innych środków dowodowych. Zaznaczył dalej, że jedną z takich okoliczności jest data zawarcia umowy czy też, ogólniej rzecz ujmując, sporządzenia dokumentu, przy czym podniósł, że w przypadku przedmiotowych transakcji sporne daty nie zostały wykazane innym wiarygodnym materiałem dowodowym oprócz wyjaśnień powoda i zeznań świadka Ł. Ż., których oświadczenia w tym zakresie są po prostu powtórzeniem pisemnych oświadczeń w tym przedmiocie zawartych w załączonych do pozwu dokumentach, oraz zeznaniami świadka M. K.-Ż., która – jako prezes zarządu dłużnika – była i jest zainteresowana w ewentualnym usunięciu rzeczy spod egzekucji.

Trafnie zauważył ponadto Sąd, że powód w ramach spoczywającego na nim ciężaru dowodowego miał możliwość wykazywania dat transakcji innymi dowodami. Wybierając kilka przykładów spośród wielu, powiedziec trzeba, że mógł on przedłożyć rachunek za przetransportowanie na lawecie niesprawnego samochodu J. (...), powołać zeznania świadka, który tę usługę wykonywał, udowodniać, że sam był właścicielem wykorzystanej do tego celu lawety bądź wykazywać, że wypłacił z konta bankowego niezbędną sumę, co dawałoby podstawę do skonstruowania odpowiedniego domniemania faktycznego w trybie art. 231 k.p.c. Niemniej jednak M. G. nie zdecydował się w żaden sposób skorzystać z przysługujących mu uprawnień procesowych w tym zakresie, poprzestając na przedstawieniu dowodów o znikomej mocy, co samo w sobie musi budzić uzasadnione wątpliwości co do zgodności z rzeczywistością jego twierdzeń w tym zakresie. Słusznie zwrócono też uwagę, że w przypadku umowy sprzedaży samochodu J. (...)

wiarygodny materiał dowodowy pozwala przyjąć, że w dniu nadania do Urzędu Skarbowego deklaracji VAT-7 za luty 2015 r., w której tę transakcję wykazano, tj. przed dniem 15 kwietnia 2015 r., umowa ta była już zawarta, natomiast nie jest to wystarczające dla potwierdzenia wersji powoda, że do transakcji doszło w dacie wystawienia faktury. Dodać do tych wywodów można przy okazji, że z kolei deklaracja za wrzesień 2015 r., wykazująca sprzedaż samochodu V., została złożona do Urzędu Skarbowego w dniu 24 listopada 2015 r. i w oparciu o stwierdzający to dowód (informację z Urzędu Skarbowego w K., k. 219 akt), nie pochodzący od powoda albo osób działających w imieniu spółki-dłużnika, można z powodzeniem przyjąć, iż transakcja została dokonana przed złożeniem deklaracji, jednak nie daje to jeszcze wystarczających podstaw do ustalenia, iż nastąpiło to właśnie w dniu 1 września 2015 r. W rezultacie stwierdzić należy, że wbrew wywodom apelacji, Sąd I instancji odmówił jednak wiarygodności twierdzeniom powoda co do dat zawarcia umów i powołanym przez niego w tym zakresie dowodom, a ponadto przekonująco wyjaśnił swoje stanowisko w tej kwestii. Ocena wiarygodności i mocy dowodów powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji i tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Skarżący w swej apelacji wywodzi jedynie, że skoro w deklaracjach podatkowych wykazany jest podatek VAT od sprzedaży zaewidencjonowanej w danym miesiącu, to z pewnością przedmiotowe umowy nie mogły zostać zawarte w innych datach niż to wynika z treści faktur – i to właśnie ta argumentacja, w ocenie Sądu II instancji, wydaje się być sprzeczna z logiką i doświadczeniem życiowym, ponieważ wykazanie w deklaracji podatkowej za dany miesiąc sprzedaży pojazdu, bynajmniej nie wyklucza tego, że dokonanie transakcji i wystawienie faktury nastąpiło w innym dniu tego miesiąca niż wskazano w fakturze, a nawet w innym miesiącu przypadającym przed złożeniem deklaracji w urzędzie skarbowym.

Zważyć należy również, że Sąd meriti słusznie odnotował, iż M. G. nie przedstawił także w zasadzie żadnych dowodów – oprócz własnych głośnych wyjaśnień – na okoliczności mogące świadczyć, że w ciągu przeszło półtora roku po zakupie samochodu J. (...) i roku po zakupie samochodu V. rzeczywiście władał tymi ruchomościami jak właściciel. Opisywane przez powoda fakty zasadniczo odbiegają od standardowego postępowania nabywcy pojazdu. Wskazać trzeba, że w ciągu kilkunastu miesięcy bezspornie nie jeździł żadnymi z tych aut, nie przerejestrował ich na własne nazwisko, pomimo ustawowego obowiązku, ani też nie zawarł umów obowiązkowego ubezpieczenia posiadacza pojazdu od odpowiedzialności cywilnej. To niezwykle nietypowe postępowanie powód starał się wytłumaczyć tym, że przez ten długi czas pojazdy były niesprawne i nie mogły przejść badania technicznego niezbędnego dla ich zarejestrowania, a J. (...) był w ciągu tych kilkunastu miesięcy naprawiany przez niego we własnym zakresie. Niemniej jednak na poparcie tych ostatnich twierdzeń skarżący nie przedstawił żadnego dowodu, choć były to niewątpliwie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności składające się na podstawę faktyczną jego powództwa. Nie ulega wątpliwości, że ciężar dowodowy w tym zakresie spoczywał właśnie na nim, a zestaw możliwych do powołania dowodów był szeroki, począwszy od świadków (innych niż osoby reprezentujące zbywcę, których zeznania i w tym przypadku muszą być traktowane z ostrożnością), mogących zrelacjonować zły stan techniczny pojazdów i wielomiesięczne starania nabywcy zmierzające do przywrócenia ich do właściwego użytku, skończywszy na wydruku historii zakupów z portalu Allegro, gdzie powód jakoby kupował części zamienne wykorzystywane przy naprawie. M. G. zaniechał jednak wykazania w jakikolwiek sposób, by do chwili zgłoszenia komornikowi swych praw do zajętych samochodów władał nimi jak ich właściciel, a bezsporne fakty ich niezarejestrowania i nieubezpieczenia – nie wspominając już o korzystaniu z nich – skłaniają do wniosku, że takie władanie w rzeczywistości w ogóle nie miało miejsca. Zauważyć też trzeba, że rzekoma niemożność zarejestrowania i ubezpieczenia samochodu J. (...), spowodowana jakoby jego złym stanem technicznym, ustała natychmiast po uzyskaniu przez powoda informacji o licytacji zajętego pojazdu, a taka koincydencja dodatkowo podaje w wątpliwość prawdziwość twierdzeń powoda mających uzasadnić jego wielomiesięczne niewykonywanie obowiązków nałożonych przez ustawę na każdego właściciela auta.

Podsumowując tok dotychczasowych rozważań, stwierdzić można, że w odpowiedzi na zarzuty pozwanych, iż umowy dotyczące przedmiotowych samochodów zawarł z ich dłużnikiem jedynie dla pozorów, w celu usunięcia ich spod egzekucji:

- M. G. nie wykazał, że po zakupie wykonywał wobec tych pojazdów jakiejkolwiek czynności świadczące o ich samoistnym posiadaniu;
- bezsporne było, że powód nie wywiązał się z podstawowych obowiązków właściciela pojazdu nałożonych przez przepisy prawa, jednak nie poparł żadnymi dowodami swoich twierdzeń co do okoliczności mających uzasadnić takie postępowanie;
- co do okoliczności nabycia pojazdów, w szczególności dat, w jakich to nastąpiło, złożył do akt jedynie dokumenty pochodzące od samego dłużnika oraz własne wyjaśnienia i zeznania świadków będących osobami działającymi w imieniu dłużnika, mimo, że fakty te były kwestionowane i mimo, że dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności co do kwestii pozorności umowy i ewentualnej dobrej wiary w momencie nabycia rzeczy, zasadnicze znaczenie miała data dokonania transakcji w zestawieniu z momentem zajęcia rzeczy i chwilą ujawnienia tego faktu w kartotece pojazdu,

choć wydaje się, że każdą z tych okoliczności mógł on bez większych trudności potwierdzić wiarygodnym materiałem dowodowym – o ile, oczywiście, jego twierdzenia co do spornych faktów odpowiadały rzeczywistości. Skoro tego nie uczynił, ograniczając się do przedstawienia własnej, nieprzekonywującej wersji wydarzeń, popartej jedynie dowodami pochodzącymi od innych osób bezpośrednio zainteresowanych w korzystnym dla niego rozstrzygnięciu sprawy, to logika i doświadczenie życiowe prowadzą w takiej sytuacji do uzasadnionego wniosku, że podnoszone przez pozwanych zarzuty są trafne, a skarżący po prostu nie był w stanie powyższych okoliczności przekonująco udowodnić. Prowadzi to z kolei do konkluzji, że obie umowy zostały zawarte ze spółką-dłużnikiem jedynie dla pozorów, w innych datach niż wynikałoby to z wystawionych faktur, a kontrahenci zmierzali do uniemożliwienia w ten sposób wierzycielom skutecznego prowadzenia egzekucji z przedmiotowych pojazdów.

Jednocześnie żadne okoliczności sprawy, w szczególności te, na które powołuje się skarżący w zarzutach apelacyjnych, wniosku takiego nie mogą w ocenie Sądu II instancji skutecznie podważyć. Jak już podniesiono wyżej, nie jest prawdą, że władze spółki nie wiedziały o zajęciu samochodu J. (...) w toku postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 86/15, ponieważ wiadomość tę spółka uzyskała w dniu 9 marca 2015 r., a w tej sytuacji miała uzasadniony powód i sposobność do zawarcia z powodem umowy sprzedaży pojazdu poświadczonej fakturą i dowodem KP opatrzonymi datą przypadającą na kilkanaście dni przed chwilą zajęcia; zawarcie umowy – jak również wywiedziono wyżej – nastąpiło nie później niż w dniu 15 kwietnia 2015 r., kiedy to do urzędu skarbowego złożono deklarację VAT-7 za luty 2015 r. Chybiony jest też wywód apelacyjny, że skoro w przypadku samochodu V. umowa datowana jest na dzień przypadający kilka miesięcy po zajęciu, to za oczywiście nielogiczne należałoby uznać przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że miała ona charakter pozorny, gdyż w takim wypadku nosiłaby ona datę sprzed zajęcia, co potencjalnie chroniłoby interesy dłużnika. Skarżący traci z pola widzenia fakt, że to o zajęciu samochodu V. spółka nie dowiedziała się w drodze doręczenia zawiadomienia w toku postępowania egzekucyjnego, gdyż właśnie w tym wypadku protokoły zajęcia były jej doręczane wyłącznie w trybie awizo, zarówno w sprawie Km 86/15 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kutnie D. F., jak i w sprawie prowadzonej wówczas pod sygnaturą akt Km 2232/15 przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kutnie A. M.. W tej sytuacji dłużnik mógł dowiedzieć się o zajęciu pojazdu dopiero z wpisu dokonanego w kartotekach pojazdów na wniosek komornika prowadzącego drugą z wymienionych spraw, co nastąpiło dopiero w dniu 7 października 2015 r. Wówczas jednak ewentualna pozorna umowa nie mogła już zostać datowana na żaden z dni miesiąca sierpnia 2015 r., ani też miesięcy wcześniejszych, w szczególności na którykolwiek dzień przypadający przed datą zajęcia, gdyż deklaracje VAT-7 dotyczące tych miesięcy zostały już złożone do urzędu skarbowego (ostatnia – za sierpień 2015 r. – w dniu 29 września 2015 r.), a niewykazanie tam rzekomo dokonanej w tych miesiącach transakcji nie tylko wywoływałoby uzasadnione wątpliwości co do rzeczywistej daty jej dokonania, ale też mogłoby narazić spółkę na odpowiedzialność skarbową. W tej sytuacji sporządzona faktura poświadczająca transakcję oraz dowód KP zostały datowane na najwcześniejszy możliwy dzień, którego nie obejmowały jeszcze

złożone deklaracje VAT, tj. na dzień 1 września 2015 r., przypadający co prawda po zajęciu, jednak przed datą ujawnienia informacji w tym przedmiocie w kartotekach pojazdów, co potencjalnie umożliwiałoby powoływanie się nabywcy (a także zbywcy) na dobrą wiarę i brak wiedzy o zajęciu.

W ocenie Sądu II instancji zgromadzony materiał dowodowy, analizowany w połączeniu z faktem nieprzedstawienia przez M. G. dowodów na poparcie okoliczności spornych, a zarazem kluczowych dla wykazania twierdzeń składających się na podstawę faktyczną jego powództwa, pozwala – po jego dokonaniu jego oceny w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego – zasadnie przyjąć w ślad za Sądem Rejonowym, że umowy zbycia pojazdów zawarte zostały w innych datach niż wynikałoby to z dołączonych do pozwu dokumentów. Rzeczywisty moment zawarcia umowy dotyczącej samochodu J. (...) można umiejscowić pomiędzy dniem 9 marca 2015 r. i 15 kwietnia 2015 r., natomiast w przypadku samochodu V. transakcji dokonano pomiędzy dniem 7 października 2015 r. i 24 listopada 2015 r. Zamieszczenie w dokumentach dat wcześniejszych i niezgodnych z rzeczywistością oraz akceptacja takiej ich treści przez powoda wyklucza możliwość przyjęcia po jego stronie dobrej wiary przy nabyciu samochodów i dobitnie przemawia za przyjęciem, że najprawdopodobniej zgodnym zamiarem zarówno zbywcy, jak i nabywcy, nie było zbycie ich na rzecz M. G., ale wyłącznie – po uzyskaniu wiadomości o zajęciu rzeczy – wywołanie u osób trzecich, zwłaszcza u organów prowadzących egzekucję wobec spółki oraz jej wierzycieli, fałszywego przeświadczenia, iż własność pojazdów została przeniesiona na powoda jeszcze przed zajęciem (w przypadku J. (...)) lub po zajęciu, ale przed ujawnieniem informacji o tym w powszechnie dostępnej ewidencji (w przypadku V.), a tym samym nie są one już składnikiem majątku egzekwowanego dłużnika i wyłączone jest prowadzenie z nich egzekucji. Nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że z jakichkolwiek przyczyn spółka (...) zamierzała usunąć samochody spod egzekucji poprzez przeniesienie ich własności na M. G. – co wykluczałoby pozorność zawartych umów, gdyż ich treść odpowiadałaby rzeczywistej woli ich stron – to w świetle art. 848 k.p.c. przeniesienie własności rzeczy nie miałoby wpływ na dalszy bieg egzekucji, a tym samym wykluczałoby możliwość uwzględnienia niniejszego powództwa, skoro umowy były zawierane już po zajęciu samochodów, a nabywcy nie sposób przypisać dobrej wiary. Oczywistą konsekwencją powyższych rozważań jest bezzasadność zarzutu naruszenia art. 848 k.p.c. (autor apelacji omyłkowo powołał się na art. 930 § 1 k.p.c. dotyczący skutków zajęcia nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego), gdyż przedstawione przez powoda dowody nie dawały wystarczających podstaw do przyjęcia, że umowa sprzedaży samochodu J. (...) została zawarta przed dokonaniem zajęcia pojazdu.

Opisanych wyżej wniosków nie mogą podważyć pozostałe zarzuty apelacyjne, które w ocenie skarżącego miałyby podważać w świetle logiki formalnej i zasad doświadczenia życiowego zasadność przyjęcia przez Sąd, iż strony transakcji (a zwłaszcza powód) dążyły jedynie do wywołania pozorów dokonania czynności prawnych, mimo że w rzeczywistości nie miały one woli ich dokonania. Jak zauważono na wstępie prowadzonych rozważań, zdecydowana większość tych zarzutów oparta jest na założeniu, że do sprzedaży samochodów doszło rzeczywiście w datach wynikających z dokumentów załączonych do pozwu; wyprowadzenie z całokształtu materiału dowodowego, w sposób wyżej opisany, uzasadnionego wniosku, że rzecz miała się inaczej, znacząco pozbawia tę argumentację siły przekonywania. Teza, iż M. G. musiał pozostawać w dobrej wierze w chwili zakupu obu pojazdów z tej przyczyny, że zajęcie to zostało ujawnione w (...) dopiero w październiku 2015 r., nie może zostać uznana za trafną, w sytuacji, gdy zachodziły w pełni uzasadnione podstawy do przyjęcia, że w przypadku samochodu J. (...) czerpał on tę wiedzę z innego źródła (od zbywcy powiadomionego o tym przez komornika), natomiast transakcja dotycząca V. została dokonana w rzeczywistości już po ujawnieniu jego zajęcia w ewidencji pojazdów. Nie można zgodzić się – niezależnie od powyższych ustaleń – z wywodem, że spółka nie musiała podejmować jakichkolwiek działań udaremniających egzekucję, gdyż nie groziła jej wówczas niewypłacalność, a ponadto przysługiwała jej stwierdzona nakazem zapłaty wierzytelność wobec G. K. (1) w kwocie przeszło miliona złotych w sytuacji, gdy po pierwsze, z przedstawionego odpisu nakazu nie wynika, aby był on prawomocny, trudno zatem uznać go za dowód rzeczywistego istnienia wierzytelności, po drugie, nawet gdyby taka wierzytelność istotnie spółce przysługiwała, nie oznacza to jeszcze, że odpowiadający jej dług byłby zapłacony w czasie prowadzenia egzekucji przeciwko spółce lub by komornik mógł skutecznie prowadzić egzekucję z tej wierzytelności, po trzecie wreszcie, bezspornie ustalono w toku sprawy, że egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna i nie ujawniono żadnego innego – oprócz zajętych pojazdów – majątku spółki. Dodać można, że choćby ze znajdującego się w aktach oświadczenia podpisanego przez prezesa spółki wynika dobitnie, że „(...)

spółka od końca 2014 r. boryka się z problemami finansowymi, były prezes pozostawił spółkę w fatalnej kondycji finansowej. Od tego czasu działalność spółki jest sparaliżowana, spółka de facto nie prowadzi działalności ponieważ nie jest w stanie sfinansować zakupów towarów i utrzymać pracowników (...)" (pismo, k. 151), co dość dobitnie zaprzecza optymistycznemu przekonaniu apelującego o wypłacalności jego kontrahenta i braku jakichkolwiek problemów związanych z odzyskiwaniem długów przez jej wierzycieli. W konsekwencji przyjąć trzeba, że jeśli egzekucja przeciwko spółce w praktyce mogła zostać skierowana jedynie do samochodów J. (...) i V., to bez wątplenia dłużniczka miała uzasadniony, ze swego punktu widzenia, powód do podjęcia – przy pomocy M. G. – prób udaremnienia czynności egzekucyjnych. Nie ma powodu, by przeczyć twierdzeniu, że spółka (...) potrzebowała w 2015 r. pieniędzy na bieżącą działalność, w szczególności na pokrycie kosztów świadczonych na jej rzecz usług księgowych i prawnych, niemniej jednak fakt ponoszenia tego rodzaju wydatków, poświadczony złożonymi do akt fakturami, nie prowadzi jeszcze do koniecznego wniosku, że środki na pokrycie tych należności pochodziły właśnie z sprzedaży przedmiotowych samochodów.

Przyznać można, że Sąd meriti użył nie do końca szczęśliwych argumentów uzasadniających jego rozumowanie w przedmiocie ustalenia posiadania przez powoda wiedzy o zajęciu nabywanych rzeczy w toku postępowania egzekucyjnego, bo zgodzić się trzeba, iż jego ewentualna znajomość (o nieustalonym przez Sąd charakterze relacji) z G. K. (1) oraz dokonywanie zakupów w sklepie prowadzonym przez spółkę niekoniecznie musi dawać wgląd w jej sytuację majątkową i stan zadłużenia, jak również łączyć się z wiedzą o toczących się przeciwko niej postępowaniach egzekucyjnych i czynnościach dokonywanych w ich toku. Stwierdzić jednak należy, że te uchybienia w zakresie logicznego wywodzenia wniosków z ustalonych faktów nie mają decydującego wpływu na treść rozstrzygnięcia i nie mogą same w sobie doprowadzić do uwzględnienia wniosków apelacyjnych, skoro tożsamy wniosek o zlej wierze M. G. można było wyprowadzić na gruncie stanu faktycznego sprawy na drodze rozumowania opartego na nieco innych przesłankach. Sąd II instancji pominął też zawarte w apelacji wnioski zmierzające do przeprowadzenia postulowanych tam dowodów, ponieważ dotyczyły one okoliczności niemających w ocenie Sądu istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Fakt wydania nieprawomocnego wyroku sądu karnego uniewinniającego M. Ż. (1) od zarzutu popełnienia czynu z art. 300 § 1 k.k., polegającego na uszczupieniu zaspokojenia wierzycieli spółki (...) przez zbycie obu przedmiotowych samochodów w celu udaremnienia egzekucji, nie jest wiążący dla Sądu orzekającego w sprawie niniejszej (art. 11 k.p.c.), a ustalenia samodzielnie poczynione przez Sąd na podstawie zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego prowadzą do odmiennych konkluzji. Natomiast w zakresie pozostałych wniosków, zmierzających do udowodnienia, że skorygowana poprzez opatrzenie podpisem osoby reprezentującej podatnika deklaracja VAT-7 za luty 2015 r. została złożona w dniu 7 września 2015 r., stwierdzić trzeba, iż okoliczność ta została już ustalona przez Sąd I instancji, a Sąd odwoławczy tego ustalenia nie kwestionuje, wobec czego uznano przeprowadzenie tych dowodów za zbędne. Jednocześnie Sąd II instancji pominął na podstawie art. 381 k.p.c. wnioski dowodowe zawarte w pkt. 3 i 4 odpowiedzi na pozew autorstwa pozwanego A. A., uznając je za spóźnione, gdyż z uzasadnienia pisma (k. 339 odwrot) wynika, że pozwany dysponował wiedzą o ewentualnych relacjach pomiędzy M. Ż. (1) i M. G. jeszcze przed ostatnią rozprawą w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a zatem mógł już wówczas wnioski te złożyć, gdyż potrzeba ich powołania nie pojawiła się dopiero na etapie postępowania odwoławczego.

Skoro zatem powód zawarł z egzekwowanym dłużnikiem już po zajęciu pojazdów pozorne – a więc nieważne z mocy art. 83 § 1 k.c. – umowy ich sprzedaży, to nie stał się na tej drodze ich właścicielem, jeśli natomiast umowy te były ważne i treść złożonych wówczas oświadczeń odpowiadała woli kontrahentów, jednak nabywca wiedział w chwili ich zawierania o toczącej się egzekucji i zajęciu, postępowanie egzekucyjne z nabytych ruchomości może być prowadzone również przeciwko niemu; w obu wypadkach nie przysługuje mu wynikające z art. 841 k.p.c. roszczenie o zwolnienie rzeczy od egzekucji. Sąd odwoławczy uważa ustalenia Sądu Rejonowego za prawidłowe i w takim zakresie, w jakim zostały poczynione z powodem uznaje je za własne, choć musi przyznać, że wymagały one pewnego uzupełnienia w opisanym wyżej zakresie. Zastosowanie przepisów materialnoprawnych oraz częściowo także norm regulujących procedurę egzekucyjną do ustalonego stanu faktycznego pozwala stwierdzić, że rozstrzygnięcie Sądu niższej instancji w pełni odpowiada prawu, zaś złożona apelacja okazała się niezasadna i tym samym podlega oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w myśl zasady odpowiedzialności za rezultat procesu wynikającej z art. 98 k.p.c., a wysokość składającego się na te koszty wynagrodzenia pełnomocników pozwanych (...)

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.-D. i A. A. obliczono na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) na kwoty po 1.800,00 zł.